

# Hanna Filipkowska

---

Od naturalizmu Zoli do prozy zespołu "Przedmieście". (Z dziejów tradycji naturalistycznej w wieku XX)", Danuta Knysz-Rudzka, Wrocław 1972 : [recenzja]

---

Biuletyn Polonistyczny 16/50, 184

---

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(II) KNYSZ-RUDZKA Danuta: Od naturalizmu Zoli do prozy zespołu "Przedmieście". (Z dziejów tradycji naturalistycznej w wieku XX). Wrocław 1972, Oss., ss. 204, zł 36.-

Praca poświęcona tradycji naturalizmu w literaturze XX w., przy czym naturalizm traktuje autorka jako historyczny prąd literacki i poświęca rozdziały wstępne jego charakterystyce. Przez tradycję zaś rozumie "świadomy i programowy wybór dziedzictwa naturalizmu jako pełnego wzorca dla określonych kierunków literatury wieku XX". Autorka skupia uwagę przede wszystkim na dorobku grupy literackiej "Przedmieście", omawianym tu na tle literatury polskiej dwudziestolecia międzywojennego i w konfrontacji z literaturą francuskiego populizmu.

BP/50/67

H.F.

---

(II) KOCÓWNA Barbara: Amerykańska powieść Reymonta. "Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza". R.6: 1971 (r.wyd.1972) s. 5-19.

Rozprawa przynosi informację o planach powieści "Na cudzej ziemi", zachowanych w rękopiśmiennych zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie oraz we wrocławskim Ossolineum. Pierwszy zamysł powieści "amerykańskiej" pochodzi z r. 1918. Kontynuacją są zapiski powstałe w czasie pobytu pisarza w Ameryce (w latach 1919-1920) oraz późniejsze, prowadzone do r.1924. Szczegółowy plan pozwala ustalić tematykę powieści: dzieje wychodźstwa polskiego na przykładzie rodziny polskiego emigranta - Mateusza Gołąba. Reymont pragnął przedstawić społeczność spauperyzowaną duchowo i bezideową, w której dopiero wtórnie zaczyna się budzić poczucie łączności z opuszczonym krajem; z zapisków wynika, że pisarz nie lubił Ameryki i zamierzał dać temu wyraz w powieści.

BP/50/68

B.W.